

*Sygn. akt: I ACa 58/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Anna Miastkowska (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SA Małgorzata Dzieciółowska</i></b> <b><i>SA Wincenty Ślawnski</i></b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Sieradzu i Zakładowi Karnemu w S.**

o naruszenie dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 27 listopada 2012r. sygn. akt I C 148/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„1. zasądza od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. na rzecz powoda J. R. kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2012r.;**

**2. oddala powództwo w pozostałej części;**

**3. nakazuje wypłacić adwokatowi P. N. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 8.856 (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych brutto, tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie powoda z urzędu;**

**4. nie obciąża powoda kosztami postępowania.”;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

**IV. nakazuje wypłacić adwokatowi P. N. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto z tytułu wynagrodzenia za reprezentowanie powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 58/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 XI 2012 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił powództwo J. R. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S. o zadośćuczynienie oraz nie obciążył powoda kosztami procesu.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd I instancji między innymi zaznaczył, że powód został przetransportowany z innej placówki penitencjarnej do Zakładu Karnego w S. w dniu 13 I 2012 r. Kolejno przebywał w celach oznaczonych za numerami (...) w pawilonie (...) oraz w celi numer (...) w pawilonie (...). Warunki w tych celach były złe, występowało robactwo, ściany były zagrzybione, a kąpiki sanitarne wydzielone płytą pilśniową lub parawanem. Zdarzało się, że wymiany ręczników dokonywano raz na dwa tygodnie, występowały braki w dostarczaniu środków czystości, powód skarżył się również na stan materacy i pościeli. W czasie jego pobytu w Zakładzie Karnym nie były organizowane zajęcia kulturalno – oświatowe. Prośba powoda o udzielenie zgody na korzystanie z własnego radioodbiornika została załatwiona odmownie w dniu 20 I 2012 r., a ostatecznie wyrażono na to zgodę w dniu 5 IV 2012 r., radioodbiornik został wydany powodowi w dniu 19 IV 2012 r., wcześniej powód złożył skargę dotyczącą pozbawienia go powyższego prawa do Sądu Okręgowego w Sieradzu.

Powód był niezadowolony z formy w jakiej zwracali się do niego funkcjonariusze, wymieniając nazwisko osadzonego bez użycia formuły grzecznościowej „pan”.

W czasie transportu na rozprawę sądową w dniu 26 I 2012 r. funkcjonariusze założyli powodowi kajdanki na ręce i łańcuchy na nogi. Powód był zdania, iż tego rodzaju postępowanie było wynikiem przekazania przez funkcjonariuszy więziennych nieprawdziwych informacji na jego temat. Miał zastrzeżenia do wydanej wobec niego opinii okresowej z dnia 22 II 2012 r. stanowiącej podstawę do podtrzymania dotychczasowej podgrupy (powód podjął starania o jej zmianę).

W dniu 28 II 2012 r. doszło do wymiany zdań między powodem, który zamiast telefonu do adwokata wykonał telefon do członka rodziny, a funkcjonariuszem M. Ł.. Na wniosek tego funkcjonariusza powód został w dniu 2 III 2012 r. ukarany dyscyplinarnie przez Dyrektora Zakładu Karnego. Decyzja o ukaraniu została utrzymana w mocy przez Sąd Okręgowy w Sieradzu, Wydział Penitencjarny.

W dniu 5 III 2012 r. funkcjonariusz Ł. L. wystąpił o zastosowanie wobec powoda kar dyscyplinarnych za wulgarnie i aroganckie zachowanie oraz odmowę podania danych osobowych.

W tym samym dniu powód złożył skargę do Sądu Okręgowego w Sieradzu na jednego z funkcjonariuszy, że funkcjonariusz ten zwracał się do niego używając formy „ty” oraz, że odnosił się do niego wulgarnie, z użyciem gestów z podtekstem seksualnym.

W dniu 22 III 2012 r. Sędzia Penitencjarny poinformował powoda, że nie widzi podstaw do podejmowania czynności nadzorczych.

W dniu 6 III 2012 r. Dyrektor Zakładu Karnego nie wydał powodowi zgody na noszenie własnej odzieży.

Powód rozmawiał o tej sytuacji z matką, rozmowa była kontrolowana. Powód został doprowadzony na rozmowę z dyrektorem w asyście funkcjonariuszy wyposażonych w specjalne urządzenia zabezpieczające, co uznał jako szykanę.

W dniu 5 III 2012 r. powód został ukarany przez Dyrektora Zakładu Karnego za trzy przewinienia dyscyplinarne na karę umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 14 dni. Postanowieniem z dnia 29 III 2012 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział Penitencjarny utrzymał tę decyzję w mocy.

W dniu 7 III 2012 r. Dyrektor Zakładu Karnego wymierzył powodowi karę udzielania widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą na okres 1 miesiąca za zniszczenie mienia (w celi izolacyjnej w której przebywał powód doszło do zniszczenia lampy) oraz za odmowę założenia bluzy skarbowej.

Postanowieniem z dnia 26 IV 2012 r. Sąd Okręgowy utrzymał tę decyzję w mocy.

W dniu 6 III 2012 r. psycholog wydał opinię, iż istnieje ryzyko autoagresji powoda, w związku z czym wskazał za celową kontrolę osobistą pod kątem posiadania przedmiotów mogących służyć autoagresji, zaznaczając dodatkowo, że maszynkę do golenia należy wydawać powodowi jedynie na czas toalety, pod nadzorem funkcjonariusza.

W dniu 21 III 2012 r. powód złożył skargę na pozbawienie go w celi izolacyjnej czajnika i maszynki do golenia oraz na umieszczenie go, po zakończeniu kary, w celi w której przebywali uczestnicy podkultury więziennej, do której on nie należał, a nadto na pozbawienie go możliwości korzystania z osobistej odzieży.

W dniu 11 IV 2012 r. Sędzia Penitencjarny poinformował powoda, że nie widzi podstaw do podejmowania czynności nadzorczych.

W dniu 10 IV 2012 r. powód odmówił wyjścia z celi na posiedzenie Sądu Penitencjarnego w odzieży skarbowej, odmówił też przejścia z celi nr 70 do innej celi ochronnej. W związku z tym zachowaniem oraz w związku z korzystaniem przez powoda z własnej odzieży w dniu 18 IV 2012 r., Dyrektor Zakładu Karnego wymierzył mu karę udzielania widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą na okres 1 miesiąca.

Postanowieniem z dnia 17 V 2012 r. Sąd Okręgowy utrzymał decyzję w mocy.

W dniu 20 IV 2012 r. podczas transportu na rozprawę do Sądu Okręgowego w Sieradzu, założono powodowi kajdanki z łańcuchami i nie rozkuto go w trakcie rozprawy.

Kolejne skargi powoda dotyczyły: z dnia 18 IV 2012 r. obecności robactwa w celi, z dnia 29 IV 2012 r. – braku zapoznania osadzonych z nowym regulaminem, z dnia 3 V 2012 r. – kradzieży głośników z celi przez funkcjonariuszy i niedostarczenia prasy, z dnia 9 V 2012 r. – opinii wydanej na potrzeby warunkowego przedterminowego zwolnienia, z dnia 25 IV 2012 r. – podsłuchiwanie rozmowy telefonicznej z adwokatem.

W dniu 16 V 2012 r. powód został poinformowany przez Sędziego Penitencjarnego o braku podstaw do podejmowania czynności nadzorczych.

W dniu 28 IV 2012 r. powód złożył doniesienie w sprawie przekroczenia przez funkcjonariuszy uprawnień w okresie od 28 lutego do 6 marca 2012 r. polegającego na sporządzaniu bezpodstawnych wniosków o ukaranie i na wymierzaniu kar dyscyplinarnych polegającego na niewpisaniu we wniosku informacji o samookaleczeniu oraz niedopełnieniu przez funkcjonariuszy obowiązków i przekroczeniu uprawnień poprzez pozbawienie prawa do obrony i swobodnej wypowiedzi podczas nakładania kar i na groźeniu sporządzenia wniosków o ukaranie jeżeli powód nie odstąpi od kierowania pozwów przeciwko Zakładowi Karnemu, pozbawieniu powoda prawa korzystania z czajnika w celi izolacyjnej i nadto na pozbawieniu korzystania z własnej odzieży oraz osadzeniu w innej celi niż zajmowanej przez powoda przed wymierzeniem kary izolacyjnej.

Postępowanie w tej kwestii zakończyło się odmową wszczęcia śledztwa.

Kolejny wniosek o ukaranie powoda dotyczył jego zachowania w dniu 22 V 2012 r. polegającego na użyciu własnej odzieży w trakcie widzenia z matką i kierowaniu obelg pod adresem jednego z funkcjonariuszy.

Skarga powoda na wymierzoną za powyższe zachowanie karę dyscyplinarną oraz skarga na ukaranie go w dniu 5 VI 2012 r. za używanie w dniu 25 V 2012 r. słów wulgaryzmów wobec funkcjonariusza nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy.

Za nieprzestrzeganie obowiązku noszenia odzieży skarbowej Dyrektor Zakładu Karnego wymierzył powodowi kolejną karę widzeń bez bezpośredniego kontaktu z osobą odwiedzającą. Za podobne przewinienia powodowi w dniu 9 VII 2012 r. wymierzono karę celi izolacyjnej. Decyzje powyższe zostały przez powoda zaskarżone do Sądu Okręgowego.

W dalszych ustaleniach Sąd I instancji stwierdził, że w Zakładzie Karnym wykonywane są bieżące remonty, przeprowadzane są też czynności w zakresie dezynsekcji i deratyzacji. W Zakładzie Karnym znajduje się boisko do koszykówki i piłki nożnej, jest zorganizowana biblioteka, działa świetlica centralna, z tym, że zajęcia kulturalno – oświatowe organizowane są bardzo rzadko.

Sąd oddalił szereg wniosków dowodowych powoda – o przesłuchanie stron i świadków, o załączenie informacji, dokumentów, wykazów i nagrań, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa podnosząc, że dowody te miały się odnosić albo do okoliczności bezspornych, albo do wykazanych zgodnie z twierdzeniami powoda (w zakresie warunków odbywania kary) bądź też do okoliczności pozostających poza zakresem kognicji sądu cywilnego (w zakresie stosowania kar dyscyplinarnych i stosowania innych środków zabezpieczających). Zdaniem Sądu, brak było podstaw do wdrażania postępowania dowodowego na okoliczności wskazywanej przez powoda rzekomej „zmowy” sędziów Sądu Okręgowego i funkcjonariuszy Zakładu Karnego w S. mającej na celu szykanowanie powoda i zmuszenie do rezygnacji z dochodzonych roszczeń.

Powołując się na przepisy k.k.w. dotyczące sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności (art. 82, art. 110a § 2, art. 111 § 1, art. 90 pkt 5, art. 90 pkt 9) oraz stosowania kar dyscyplinarnych (art. 142 – 148, art. 34 § 1 – 3, art. 7, art. 78 § 2 ) i kontroli sprawowanej przez sędziego penitencjarnego (art. 32), Sąd Okręgowy podkreślił, że ustawa ta przewiduje szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw. Dlatego Sąd podzielił przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego, iż sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny ocenić, czy funkcjonariusz służby więziennej odmawiając przyznania skazanemu określonego uprawnienia działał zgodnie z prawem czy bezprawnie, jak również czy zastosowanie wobec skazanego kary dyscyplinarnej, było uzasadnione i zgodne z prawem. Do tego rodzaju oceny uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od takich decyzji lub podjęcia działania z urzędu.

Jeżeli skazany nie uzyskał w powyższym trybie stwierdzenia niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego, chyba że skazany nie wniósł odwołania z uzasadnionej obawy przed represjami.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że działania strony pozwanej nie były bezprawne, skoro ostatecznie aprobował je sędzia penitencjarny lub sąd.

Podobnie została oceniona kwestia stosowania wobec powoda w czasie konwojowania kajdanek i innych zabezpieczeń oraz stosowania szczególnych środków bezpieczeństwa w Zakładzie Karnym.

Sąd odwołał się tu do przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o służbie więziennej (art. 19) oraz do przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1990 r. o Policji (art. 14 ust. 2 i 3), a nadto do przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu zadań i zasad organizacji policji sądowej i zarządzenia Komendanta Głównego Policji w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń z dnia 26 marca 2009 r., z których wynikało, że zastosowanie sposobów zabezpieczenia powoda w czasie konwoju leżało w kompetencjach dowódcy konwoju, a decyzja w tej mierze powinna być również podjęta na podstawie informacji uzyskanych od funkcjonariuszy służby więziennej. W kontekście stwierdzonym w ramach postępowań o wymierzenie kar dyscyplinarnych, zachowań powoda, funkcjonariusze Zakładu Karnego w S.

byli uprawnieni, zdaniem Sądu do przekazania informacji o tego rodzaju zachowaniach, a decyzja o zastosowaniu kajdanek podjęta została w ramach porządku prawnego i nie spowodowała naruszenia godności powoda.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących warunków odbywania kary, Sąd I instancji podkreślił, że zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z wymagań demokratycznego państwa prawa, znajdujących wyraz w Konstytucji RP oraz w przepisach prawa międzynarodowego. Złe warunki bytowe w zakładzie karnym mogą być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, ale ocena stopnia wynikających z nich dolegliwości powinna być dokonana na tle okoliczności danej sprawy. W nawiązaniu do rozpatrywanego przypadku, Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód przebywał w zagrzybionych i wymagających remontu celach zaledwie kilka miesięcy i były to warunki wynikające z wieku i stanu całego budynku, nie zaś stworzone w celu szykanowania powoda. W Zakładzie Karnym w S. były przeprowadzone, w miarę posiadanych środków, remonty kolejnych cel, przy czym do ich dewastacji doprowadzali sami osadzeni. Naturalną rzeczą było też zużywanie bielizny czy ręczników. Powód miał zapewniony sprzęt kwatremistrzowski, kącki sanitarne były wydzielone w sposób gwarantujący minimum intymności. Pewne niedogodności z korzystaniem z tych kątek stanowiły, w ocenie Sądu, niedogodność stanowiącą nieodłączny element kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kąpiel raz w tygodniu, dostęp do zimnej wody w celi, możliwość posiadania własnej bielizny spełniały minimalne standardy w zakresie higieny.

Sąd I instancji podzielił w tym względzie tę linię orzecniczą, w której Sąd Najwyższy podkreślał, że w świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skarżącego pobyt przez kilka miesięcy w celi nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnie trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych. W podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Dlatego dolegliwości doznane przez powoda na skutek ograniczenia dostępności do codziennej prasy, braku zajęć kulturalno – oświatowych, konieczności korzystania z używanej i nieestetycznej odzieży i bielizny pościelowej, braku ciepłej wody w celi, obecności robactwa, nie naruszały jego godności i nie godziły w zdrowie psychiczne. Za naruszające godność Sąd nie uznał także zwracania się do osadzonych, w tym do powoda, bez użycia formuły grzecznościowej „pan”. Sąd miał też na względzie fakt, iż forma komunikacji między funkcjonariuszami służby więziennej a osadzonymi, musi być dostosowana do możliwości percepcji i sposobu postrzegania rzeczywistości przez więźniów. Pewna „szorstkość” języka jest zatem wymuszona kontekstem sytuacji i często niezbędna z uwagi na zasady bezpieczeństwa i konieczność zachowania dyscypliny. Funkcjonariusze nie używali przy tym wobec powoda określeń obraźliwych czy poniżających.

Ostatecznie powództwo zostało oddalone.

W apelacji od powyższego wyroku, pełnomocnik powoda zarzucił:

**1)** naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia tj:

**a)** art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych, w szczególności z pisma procesowego powoda z dnia 10.X.2012r. i pisma pełnomocnika powoda z dnia 11.X.2012r., zmierzających do wykazania naruszenia dóbr osobistych powoda ze strony funkcjonariuszy pozwanego, rozmiaru krzywd i cierpień jakich doznał powód w związku z warunkami bytowymi w pozwanym zakładzie i zachowaniem funkcjonariuszy pozwanego, także przy stosowaniu kar dyscyplinarnych i bezprawności tych zachowań, a zatem uwodnienie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie,

**b)** art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy powód w związku z warunkami panującymi w pozwanym zakładzie i nagannym zachowaniem wobec funkcjonariuszy służby więziennej, doznał krzywd i cierpień i jaki był ich rozmiar,

**c)** art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, poprzez ustalenie, iż odbywanie kary pozbawienia wolności przez powoda w warunkach jakie panowały w Zakładzie Karnym w S.

nie naruszały dóbr osobistych powoda w postaci godności, czci, wizerunku i prawa do sądu,

**d)** art. 194 § 3 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie postanowienia o wezwaniu do udziału w postępowaniu w charakterze pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu, co miało wpływ na wynik sprawy – pozbawiło bowiem powoda możliwości wykazania bezprawności w działaniu pozwanego oraz potrzeby rozpoznania roszczeń powoda w świetle art. 417<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c.

**2)** naruszenie prawa materialnego tj:

**a)** art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na oddaleniu powództwa w sytuacji gdy doszło do bezprawnego, zawinonego i obiektywnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, czci, wizerunku, prawa do sądu, prawa do odbywania kary w warunkach humanitarnych, prawa do równego traktowania,

**b)** art. 417<sup>1</sup> § 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy powód wywodzi naruszenia swoich dóbr osobistych również z zaniechania działań przez Sąd Okręgowy w Sieradzu III Wydział Penitencjarny, zmierzających do powstrzymania funkcjonariuszy służby więziennej przed naruszeniem dóbr osobistych powoda, tym samym naruszaniu dóbr osobistych wskutek niezgodnego z prawem wydania prawomocnego orzeczenia lub niewydania prawomocnego orzeczenia.

W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi I instancji, ewentualnie zmiany orzeczenia przez uwzględnienie powództwa.

Apelacja zawierała nadto wniosek o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodów szczegółowo przedstawionych przez skarżącego (wnioski dowodowe w tym przedmiocie zostały oddalone przez Sąd Okręgowy).

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelację należało uznać w części za zasadną, przy czym stanowisko to było podyktowane nie tyle naruszeniem wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, ile wiązało się z niewłaściwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego, do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Na wstępie należało jednakże rozpatrzyć kwestię właściwej reprezentacji w niniejszym postępowaniu Skarbu Państwa, co skarżący podniósł zgłaszając zarzut naruszenia art. 194 § 3 k.p.c. W początkowej fazie postępowania Sąd Okręgowy w Sieradzu działając jako *statio fisci* Skarbu Państwa zajął stanowisko w sprawie domagając się oddalenia powództwa.

Na rozprawie w dniu 28.VI.2012r. Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu.

Postanowienie to o tyle nie było właściwe, że pozwany Skarb Państwa brał udział w postępowaniu, tyle tylko, że był reprezentowany przez Zakład Karny w S.. W rachubę wchodziło zatem nie wezwanie Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu jako strony pozwanej w trybie art. 194 § 3 k.p.c., ile prawidłowe oznaczenie reprezentacji Skarbu Państwa.

Jakkolwiek powyższy przepis nie został wskazany w apelacji prawidłowo, nie mniej jednak, w sytuacji gdy powód wiązał naruszenie swoich dóbr osobistych z postępowaniem Sądu Okręgowego w Sieradzu, należało uznać, że Sąd ten powinien być, obok Zakładu Karnego w S., również reprezentantem Skarbu Państwa w niniejszej sprawie.

Dlatego Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 10.V.2012r. ustalił właściwą reprezentację Skarbu Państwa poprzez uznanie, że podmiot ten będzie brał udział w postępowaniu.

Odnosząc się następnie do zarzutu naruszenia pozostałych przepisów procedury, wskazanych w apelacji, Sąd II instancji uznał, iż podniesione przez skarżącego argumenty na poparcie tych zarzutów nie zasługiwały na uwzględnienie.

Konstatacja ta odnosiła się przede wszystkim do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. upatrywanego przez skarżącego w niewłaściwym oddaleniu jego wniosków dowodowych.

Przy rozpatrywaniu tego zarzutu należało zwrócić uwagę na rodzaj zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda pod adresem postępowania funkcjonariuszy strony pozwanej.

Jak słusznie zaznaczył Sąd I instancji, zastrzeżenia te sprowadzały się głównie do bezpodstawnego, w ocenie powoda, stosowania wobec niego kar dyscyplinarnych, umieszczenia go w jednej celi z osadzonymi należącymi do podkultury więziennej, niewyrażenia zgody na posiadanie w celi radioodtwarzacza, ograniczenia dostępności do określonych przedmiotów w celi izolacyjnej, cofnięcia zgody na używanie własnej odzieży, kontroli rozmów telefonicznych, czy też do niewłaściwych warunków bytowych w poszczególnych celach.

W ustaleniach faktycznych Sąd I instancji omówił warunki w jakich powód przebywał w Zakładzie Karnym w S., opisując między innymi stan techniczny cel oraz ich wyposażenie. Ustalenia w tej mierze były zgodne z twierdzeniami powoda. Nie było zatem potrzeby przeprowadzania dodatkowych dowodów na powyższe okoliczności.

Sąd Okręgowy powołał się nadto na przyczyny dla których powód zgłaszał skargi na postępowanie funkcjonariuszy służby więziennej oraz opisał przebieg wszczynanych wobec powoda postępowań dyscyplinarnych, przytaczając treść decyzji sędziego penitencjarnego i sądu penitencjarnego. Okoliczności te znajdowały potwierdzenie w załączonych sprawach Sądu Okręgowego w Sieradzu. Ustalenia te były wystarczające do merytorycznego ustosunkowania się do tej kategorii zastrzeżeń powoda, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stąd decyzja Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych odnoszących się do powyższych kwestii nie budziła zastrzeżeń, o czym będzie dodatkowo mowa poniżej.

Sąd Apelacyjny nie widział też potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa, uznając, że przesądzenie czy w danych warunkach doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz ocena doznanej przez niego krzywdy nie wymagała wiedzy specjalistycznej.

Dokonując zasadniczo bezspornych ustaleń w sprawie, Sąd I instancji nie dokonał oceny dowodów na podstawie których ustalenia te poczynił. Zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. był zatem chybiony.

Otwartą pozostawała natomiast kwestia czy w opisanych warunkach odbywania kary przez powoda w Zakładzie Karnym w S. doszło do naruszenia dóbr osobistych w rozumieniu przepisów art. 23 i 24 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na tak pozostawione zagadnienie należało po części dać odpowiedź twierdzącą. Stwierdzenie to odnosiło się przede wszystkim do warunków bytowych panujących w celach, w których przebywał powód.

Wymaga przy tym podkreślenia, co trafnie naznaczył Sąd I instancji, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa, znajdująca wyraz w akceptowanych przez Polską normach prawa międzynarodowego w tym art. 3 Europejskiej Komisji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.XII.1950r. Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a działania naruszające te dobra rodzą odpowiedzialność Skarbu Państwa, przy czym w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka mającym zastosowanie przy rozpatrywaniu zagadnień związanych z tego rodzaju odpowiedzialnością Skarbu Państwa podkreślano, że złe traktowanie osoby pozbawionej wolności musi przekraczać pewien poziom niedogodności, aby mogło być objęte normą art. 3 Konwencji, a określenie tego poziomu jest uzależnione od okoliczności danej sprawy. Do okoliczności tych należą między innymi: sposób i czas trwania złego traktowania, psychiczne i fizyczne konsekwencje

tego rodzaju działań, a w niektórych przypadkach również płeć, wiek i stan zdrowia ofiary. Dla stwierdzenia, czy traktowanie może być ocenione jako poniżające w rozumieniu art. 3 Konwencji, Trybunał bierze pod uwagę również okoliczności, czy celem tego traktowania jest upokorzenie oraz zdeprecjonowanie danej osoby, ale brak takiego celu nie może wykluczać naruszenia tego przepisu (P. przeciwko Grecji, skarga nr (...), V. przeciwko Litwie, skarga nr (...)).

Na omawiane wyżej aspekty odpowiedzialności Skarbu Państwa zwracano również uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji, że w czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w odpowiednich warunkach. Na tego rodzaju ocenę składały się przede wszystkim wyjątkowo złe warunki panujące w celach. Jak bowiem ustalił Sąd Okręgowy powód przebywał w celach zdewastowanych i wymagających remontu. Ściany w tych pomieszczeniach były zagrzybione, w celach występowało robactwo, kąciki sanitarne wydzielone płytą czy zasłoną, nie zapewniały odpowiedniej intymności. Skazani nie mieli zapewnionej wystarczającej ilości środków czystości, materace w łóżkach, pościel i ręczniki były w złym stanie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, warunki powyższe pozostawały w sprzeczności z poszanowaniem ludzkiej godności i narażały powoda na cierpienie i niedogodności wykraczające poza nieuniknione przy wykonywaniu kary izolacyjnej. Niedogodności te były spotęgowane na skutek braku zajęć kulturalno-oświatowych i ograniczeń w dostępności do codziennej prasy.

Dodatkowo należało mieć na uwadze fakt, iż powód do dnia 19.IV.2012 r. był pozbawiony możliwości korzystania z radioodtwarzacza, a w czasie wykonywania kary dyscyplinarnej poprzez umieszczenie w celi izolacyjnej nie zawsze mógł korzystać z czajnika.

Usprawiedliwieniem dla opisanych wyżej warunków bytowych czy też ograniczeń w dostępie do właściwego sprzętu kwatremistrzowskiego nie był wiek i stan budynków, czy też brak wystarczających środków finansowych na wykonywanie remontów. Wymaga przy tym podkreślenia, że w dostarczaniu osadzonemu właściwej bielizny pościelowej i ręczników nie chodzi o spełnienie indywidualnych kryteriów estetycznych, jak stwierdził to Sąd I Instancji, ale zapewnienie korzystania z rzeczy spełniających elementarne walory użytkowe.

Wprawdzie wydzielenie kącika sanitarnego musi nastąpić w ramach celi mieszkalnej w której przebywają osoby osadzone, ale kącik ten powinien w jak najszerszym zakresie zapewnić intymność w korzystaniu z tego pomieszczenia. Trudno uznać by kryterium to było spełnione w rozpatrywanym przypadku, a niedogodności z tym związanych nie można było ocenić jako nieodłączny element kary pozbawienia wolności.

Bezprawności działania pozwanej jednostki penitencjarnej nie uchylał fakt, że omówione wyżej warunki nie zostały stworzone w celu poniżenia lub szykanowania powoda. Bezprawności nie wykluczała też okoliczność, iż powód miał zapewniony taki sprzęt jak łóżko, szafka i taboret.

Dodać należy, iż Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę, nie podziela tej linii orzeczniczej, iż ze względu na warunki ekonomiczne kraju, żądanie zadośćuczynienia za łamanie dóbr osobistych zgłoszone przez więźnia, który naraził się na karę ze swojej winy, pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, mając z jednej strony na uwadze powagę Państwa i jego zadania wynikające między innymi z przyjętych przez Polskę norm prawa międzynarodowego, a z drugiej strony uwzględniając wyjątkowy charakter art. 5 k.c. mającego zastosowanie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Do tego rodzaju przypadków trudno zaliczyć permanentnie trwające zaniedbania w więziennictwie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach rozpoznawanej sprawy nie można się było również odwołać do stanowiska przytoczonego przez Sąd I instancji, zgodnie z którym, nie narusza godności skazanego pobyt przez kilka miesięcy w celi nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod,



wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczących większość osób odbywających karę pozbawienia wolności. Trudno bowiem było uznać, że osadzanie powoda w celach o stanie technicznym daleko wybiegającym od przeciętnych standardów użytkowych nawet w odniesieniu do warunków przyjętych w innych zakładach karnych przez okres około roku, stanowiło jedynie incydentalny epizod, nie przesądzający o naruszeniu dóbr osobistych.

Ostatecznie należało uznać, że powodowi przysługiwało wbrew temu co przyjął Sąd Okręgowy, zadośćuczynienie z tytułu naruszenia wskazanych wyżej dóbr osobistych. Otwartą pozostawała natomiast kwestia wysokości tego zadośćuczynienia. Podejmując decyzję w tej mierze, Sąd Apelacyjny miał na uwadze długotrwałość pobytu powoda w opisanych wyżej warunkach oraz zakres związanych z tym utrudnień, z drugiej jednakże strony na wysokość przyznanej kwoty nie pozostawał bez wpływu fakt, że strona pozwana podejmowała strona, aby warunki bytowe w celach uległy poprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji za właściwą i adekwatną do rozmiaru krzywdy uznał kwotę 5.000 zł. Dlatego działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd ten zmienił zaskarżony wyrok i zasądził powyższą kwotę na rzecz powoda od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S., z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma procesowego ze zgłoszonym po raz pierwszy żądaniem zapłaty odsetek od dochodzonej kwoty zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie apelacja nie podlegała uwzględnieniu. Decyzja w tym względzie dotyczyła zarówno żądania dotyczącego zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej sumę 5.000 zł z tytułu warunków bytowych jak i z tytułu pozostałych warunków podnoszonych przez skarżącego, nie było też słuszne w całości żądanie skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Sieradzu.

Podnoszone przez powoda nieprawidłowości miałyby głównie dotyczyć bezpodstawnego wymierzenia kar dyscyplinarnych oraz cofnięcia zgody na noszenie własnej odzieży.

Sąd I instancji ustosunkował się do powyższych zarzutów nawiązując do treści przepisów regulujących kwestie związane z wykonywaniem kary pozbawienia wolności – w tym odnoszące się do sposobu rozmieszczania skazanych wewnątrz zakładu karnego, korzystania przez nich z odzieży oraz wymierzania kar dyscyplinarnych. Uprawnionym do podejmowania decyzji w powyższej mierze pozostaje dyrektor jednostki penitencjarnej. Decyzje te podlegają kontroli sędziego penitencjarnego w trybie i na zasadach wskazanych przez Sąd Okręgowy.

W świetle powyższych przepisów, Sąd ten słusznie zaznaczył, iż przepisy kodeksu karnego wykonawczego przewidują szczególną drogę dochodzenia przez skazanych ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych. Stąd trafnie zostało przywołane stanowisko Sądu Najwyższego, iż sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny ocenić czy funkcjonariusz służby więziennej odmawiając przyznania określonego uprawnienia działał zgodnie z prawem, jak również, czy zastosowanie wobec skazanego kary dyscyplinarnej, było uzasadnione. Do tego rodzaju oceny uprawniony jest jedynie sędzia lub sąd penitencjarny.

Bez uzyskania potwierdzenia w tym trybie niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej nie można się powołać w procesie cywilnym na bezprawność działania strony pozwanej. Dlatego zarzuconym działaniom bądź zaniechaniom ze strony funkcjonariuszy Zakładu Karnego w S. nie można było przypisać cech bezprawności. Wszelkie decyzje podejmowane przez dyrektora tej placówki, dotyczące zwłaszcza stosowania kar dyscyplinarnych były przez powoda kwestionowane zarówno w drodze skarg składanych do sędziego penitencjarnego jak i w drodze odwołań do sądu penitencjarnego. Skargi dotyczyły również postępowania innych funkcjonariuszy i odnosiły się do formy zwracania się do powoda, pozbawienia go przedmiotów codziennego użytku w celach więziennych, umieszczenia w celi w której przebywali uczestnicy podkultury więziennej do której powód nie należał, kontroli rozmów telefonicznych, treść opinii wydanej przez wychowawcę na potrzeby postępowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Sędzia penitencjarny nie widział każdorazowo podstaw do podejmowania czynności nadzorczych, a Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Penitencjarny utrzymał w mocy decyzje Dyrektora Zakładu Karnego. Dodać też należy,

że Prokuratura Rejonowa w Sieradzu odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie doniesienia powoda dotyczącego przekroczenia przez funkcjonariuszy uprawnień w okresie od 28 lutego do 6 marca 2012 r. a postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez Sad Rejonowy w Sieradzu.

Powód mógł korzystać z prawa do składania skargi i odwołań bez żadnych ograniczeń. Trudno więc było uznać by obawiał się represji, czy też, że był szykanowany w sposób opisany w apelacji. Fakt, że środki te nie odnosiły skutku, w żadnej mierze nie dowodziły odpowiedzialności Skarbu Państwa – Sadu Okręgowego w Sieradzu za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sąd Apelacyjny podzielił także rozważania Sądu I instancji dotyczące braku naruszenia godności powoda wskutek stosowania środków zabezpieczających w czasie konwoju oraz środków bezpieczeństwa w Zakładzie Karnym oraz zgodził się z poglądem, że do tego naruszenia nie prowadziła forma w jakiej funkcjonariusze zwracali się do powoda.

W kontekście powyższych rozważań usprawiedliwiona była decyzja Sądu I instancji, który nie widział potrzeby uwzględnienia wniosków dowodowych, zgłoszonych również w apelacji, w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z zeznań dodatkowych świadków, załączeniu akt osobowych powoda oraz danych z programu ewidencji skazanych, złożenia rejestru rozmów i nagrań z aparatów telefonicznych oraz zapisów z kamer monitorujących, w zakresie w jakim dowody te odnosiły się do innych okoliczności niż warunki bytowe panujące w celach (na temat tych ostatnich okoliczności była mowa w części poświęconej uwzględnieniu powództwa).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałej części stosownie do treści art. 385 k.p.c. Z uwagi na sytuację materialną powoda Sąd ten nie obciążył skazanego kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.